Po konfiskacie nakład drugi

NR. 298 (4228) Warszawa, WTOREK 30 Września 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

NASZA PARTJA

Niedzielne prace Rady Naczelnej *Polskiej Partji Socjalistycznej* ujawniły raz jeszcze to, co stanowi podstawę główną naszej siły w społeczeństwie i naszej bezwzględnej wiary w zwycięstwo dnia jutrzejszego: oto *P. P. S. nie jest żadną „spółką dla robienia mandatów"* — poselskich czy sanatorskich; P. P. S. *umie zawsze ustosunkować się do danej sytuacji tak, jak tego dana sytuacja wymaga.*

Jeżeli chodzi o postawę Partji wobec zagadnienia, decydującego o całej polityce polskiego ruchu socjalistycznego, — pytanie zostało postawione w sposób nie tylko wyraźny, ale poprostu jaskrawy:

czy Socjalizm polski ma uznać sprawę walki o demokrację i o prawo za „sprawę wewnętrzną" burżuazji, a sam odejść na stronę na pozycje nieprzejednanego stanowiska klasowego, przygotowując bezpośrednio rewolucję społeczną,

czy też Socjalizm polski

ma utrzymać nadal — w najcięższych warunkach — politykę udziału czynnego w bieżącej walce i w codziennej współodpowiedzialności za losy Rzeczypospolitej.

Odpowiedź pozytywna na drugą wersję pytania oznaczała zarazem zgodę na jednolity front wyborczy

Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu.

Rada Naczelna powzięła — prawie jednomyślnie — decyzję również wyraźną i jasną. Partja będzie uczestniczyła w *Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu;* Partja zgadza się na t. zw. podział mandatów *Związku,* chociaż uważa go za krzywdzący dla siebie w szeregu okręgów. Partja zgadza się, bo nie widzi dzisiaj innej drogi dla Polski i dla klasy robotniczej, niż

powstrzymanie za wszelką cenę fali faszystowskiej,

niż odbudowę demokracji i prawa, jako warunków niezbędnych istnienia Polski, jako Państwa Niepodległego, oraz istnienia masowego, demokratycznego ruchu socjalistycznego w Polsce Niepodległej.

Rada Naczelna, zajmując takie właśnie stanowisko, wychodziła z możliwie realnej oceny ogólnego położenia gospodarczego i międzynarodowego kraju, z możliwie realnej oceny układu sił społecznych i politycznych w Państwie, z możliwie bezstronnej oceny tego załamania moralności i poczucia prawa w społeczeństwie, jakiego dokonał „pomajowy" system rządzenia.

W tych warunkach, jakie istnieją—

brak jednolitego frontu całej demokracji polskiej

albo nieobecność *Polskiej Partji Socjalistycznej* w jednolitym froncie byłyby prowadziły do zupełnego *zanarchizowania* życia zbiorowego narodu, do niezmiernego ułatwienia „wyborów rumuńskich", a przecież *„wybory rumuńskie"* — naprzekór pięknym nadziejom „pięknoduchów sanacyjnych"

nie rozstrzygną o niczem,

wykopią natomiast *taką* przepaść wewnętrzną, której zasypać nie potrafi nikt przez długie lata, którą ten czy ów będzie próbował zalać polską krwią...

Rada Naczelna *odrzuciła także koncepcję jednolitego* — poza B. B. — *frontu polskiego w Małopolsce Wschodniej.* Odrzuciliśmy ją, chociaż rozumiemy, że to odrzucenie sprawia chwilowo wielką przyjemność obozowi „sanacyjnemu". Ale w grę wchodzą tu rzeczy *najbardziej podstawowe, najbardziej zasadnicze.*

W *Małopolsce Wschodniej* wędrują dzisiaj t. zw. *kolumny ekspedycyjne.* Obóz „sanacyjny" wziął na siebie za nie odpowiedzialność *wobec historji i wobec honoru Polski.* Stronnictwo Narodowe *nie odrzuca* tych metod. My je uważamy za *nieszczęście.* Kampanję wyborczą w Małopolsce Wschodniej, rozumianą, jako „wojnę" dwuch narodów — *polskiego* i *ukraińskiego,* — odrzucamy kategorycznie. *Demokracja polska* nie może uznać „kolumn ekspedycyjnych" za sposób „załatwienia"

sporu polsko - ukraińskiego.

I na tym punkcie demokracji polskiej *nie wolno* robić żadnych kompromisów; tu mamy pogląd zgoła odmienny i na *historję* i na *honor Polski...*

***

Uchwały Rady Naczelnej były uchwałami

wierności dla ideologji i dla programu Partji,

spokojnej i przemyślanej karności organizacyjnej.

Dlatego właśnie jesteśmy w Polsce siłą mocniejszą, niż represje i szykany.. Bo P. P. S. i demokracja — to są te kamienie z wizji *Żeromskiego,* o które potknęła się u nas dyktatura w swoim pochodzie naprzód.

Mieczysław Niedziałkowski.

Sprawdzajcie wszyscy, czy jesteście zapisani na listach wyborców

Listy wyborców mogą być przeglądane i sprawdzane codziennie aż do dn. 10 października od g. 4 p.p. do godz. 10 wieczorem.

ZWIĄZEK OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU zwycięży, jeżeli pójdziecie do wyborów ławą.

Sprawdzajcie listy wyborców!

200 tysięcy demonstrantów w Madrycie

DOMAGA SIĘ USTĄPIENIA KRÓLA HISZPAŃSKIEGO

Paryż (A. T. E.) 29 września. Z Madrytu donoszą, iż odbyło się tam wielkie zgromadzenie republikańskie z udziałem około 200 tysięcy ludzi. Przemawiał m. in. były minister wojny Zamora, który domagał się abdykacji króla Alfonsa, oświadczając, iż armja hiszpańska nie ma obowiązku podtrzymywania monarchji, która skompromitowała się w oczach narodu.

Armja nie powinna być narzędziem ujarzmienia narodu hiszpańskiego przez króla.

Po przemówieniach innych mówców, którzy również występowali za obaleniem monarchji i wprowadzeniem ustroju republikańskiego, demonstranci ruszyli pochodem przez ulice miasta.

Wywiad prezydenta Masaryka

KORYTARZ GDAŃSKI NIEBEZPIECZEŃSTWEM DLA POKOJU EUROPY

Wiedeń, (A. T. E.) 29 września. „Neue Freie Presse" ogłasza wywiad z prezydentem Masarykiem. Oświadczył on m. in.: „Istnieją dziś dwa główne momenty niebezpieczeństwa dla pokoju Europy: jednem jest korytarz polski, drugiem Węgry". Zdaniem Masaryka, Niemcy nie zgodzą się nigdy na obecne uregulowania, na którego podstawie Prusy Wschodnie odcięte są od Rzeszy. Co się tyczy Węgier, istnieje niebezpieczeństwo skutkiem agresywnej polityki uprawianej przez to państwo. Rozumiem dobrze trudności Węgier i byłbym w korzystnych okolicznościach gotów wziąć pod rozwagę modyfikację istniejących granic na ich korzyść. Zanim to jednak będzie możliwe w jakiej formie, musiałyby Węgry zmienić swą taktykę.

Skutki kryzysu gospodarczego

2.600 GÓRNIKÓW ANGIELSKICH BEZ PRACY

Londyn, 29 września (PAT). 2600 górników, pracujących na kopalni węgla w Seaham otrzymało zawiadomienie o zaprzestaniu pracy po upływie 2-ch tygodni z powodu depresji gospodarczej.

Nastroje przedwyborcze w Austrji

Wiedeń, 29 września. (PAT.). Jakkolwiek wybory nie są jeszcze rozpisane, rozpoczęła się już ostra walka wyborcza. Zarząd główny Heimwehry ogłasza rezolucję, oświadczającą się za gabinetem **Vaugoin** i wzywając stronnictwa mieszczańskie do utrzymania frontu antymarksowskiego gdyby front ten został rozbity, wówczas zastrzega sobie Heimwehra swobodę działania.

B. kanclerz **Renner** wygłosił wczoraj mowę wyborczą, w której przedstawił program wyborczy socjalnej demokracji i oświadczył m. in., że wobec politycznej przeszłości Vaugoina, możliwe jest, iż gra on z myślą zamachu stanu. Robotnicy socjalistyczni byliby w takim razie zdecydowani zwalczać tego rodzaju próbę wszelkiemi środkami. Księdza Seipla nazwał Renner złym duchem Austrji, ponieważ nie dopuszcza on do porozumienia między robotnikami a chłopami i dąży do pozbawienia robotników tych pracy. Jeżeli stan ten potrwa dłużej, wówczas wojna domowa będzie nieunikniona. Obojętne będzie przytem, która strona zwycięży, gdyż wszyscy staną się wówczas żebrakami. Mówca zakończył w wywodzie wyrażeniem nadziei, że socjaldemokracja będzie w nowym parlamencie najsilniejszym klubem.

Na zgromadzeniu chrześcijańsko - socjalnych oświadczył b. minister Oświaty Schmits, że współpraca stronnictwa chrześcijańsko - socjalnego z narodowymi niemieckimi stała się niemożliwą, ponieważ narodowcy niemieccy coraz jawniej uprawiają politykę antykościelną. Stronnictwo chrześcijańsko - socjalne obaliło gabinet Schobera, ponieważ straciło oddawna już do niego zaufanie. Afera Strafelli'ego była tylko epizodem. Mówca oświadczył w końcu, że stronnictwo chrześcijańsko - socjalne pójdzie do walki wyborczej same, jest jednak przekonane o zwycięstwie.

Represje G. P. U.

ROZSTRZELANIE 48 UCZONYCH I FACHOWCÓW — MASOWE ARESZTOWANIA

Ryga (A. T. E.) 29 września. Masowe represje G. P. U. wobec wybitnych przedstawicieli inteligencji rosyjskiej, oskarżonych o uprawianie sabotażu i działalności kontrrewolucyjnych, coraz wyraźniej wskazują na nowy kurs polityczny rządu sowieckiego, który zdąża do przywrócenia t. zw. komunizmu wojennego.

Po rozstrzelaniu 48 uczonych i fachowców rosyjskich na czele z prof. Riazancewem, G. P. U. dokonała licznych aresztowań wśród lekarzy weterynaryjnych i bakterjologów.

Powodem tych aresztowań jest masowa śmierć koni w jednym z pułków kawaleryjskich, stojących w Moskwie. G. P. U. podejrzewa, iż zachodzi tu wypadek sabotażu tajnej organizacji przeciwsowieckiej, złożonej z lekarzy weterynarji i pracowników laboratorjów bakterjologicznych. Nazwiska aresztowanych trzymane są w tajemnicy.

Centralny Komitet Wykonawczy Str. Chłopskiego

W związku ze złośliwemi notatkami w prasie o rzekomych pertraktacjach Stronnictwa Chłopskiego z obozem „sanacyjnym", ostatnio zaś w „GAZECIE WARSZAWSKIEJ" z dn. 28 b. m. p. t.: „ODNALEZIONY P. WRONA" — Centralny Komitet Wykonawczy STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO niniejszem stwierdza, że wiadomości podawane na ten temat są BEZPODSTAWNE I NIEZGODNE Z PRAWDĄ.

Prezes C. K. W. Dr. Stanisław WRONA przebywa od dłuższego czasu po za Warszawą, i ani on, ani ktokolwiek inny ze Str. Chł. ŻADNYCH PERTRAKTACJI Z P. P. STANIEWICZEM I POLAKIEWICZEM NIE PROWADZIŁ.

Również stwierdzamy, że w łonie C. K. W. Str. Chł. panuje całkowita zgodność poglądów i niema najmniejszych choćby rozbieżności.

CENTRALNY KOMITET WYKONAWCZY STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO.

Warszawa, dn. 28 września 1930 r.

LIST DO REDAKCJI

Od dłuższego czasu w prasie endeckiej pojawiają się złośliwe notatki o **Stronnictwie Chłopskim,** jego członkach i mojej osobie.

Ostatnio **„Głos Lubelski"** wprost pomawia mnie o przejście do „Sanacji", zaś **„Gazeta Warszawska"** z dnia 28 b. m. w notatce p. t. **„Odnaleziony p. Wrona"** insynuuje jakąś moją rozmowę z p. min. **Staniewiczem i p. Polakiewiczem,** na temat fantastycznego układu wyborczego z „sanacją".

Stwierdzam, że **od rozwiązania Sejmu nie widziałem nie tylko pp. Staniewicza i Polakiewicza, ale kogokolwiek z przywódców B. B., a tymbardziej żadnych rozmów z nimi nie prowadziłem.**

Widzę, że ostatnie przejścia niczego endecji nie nauczyły i próbuje ona nadal stosować swoje stare metody insynuacji, kłamstwa i oszczerstw, przecież tak łatwo stwierdzić w jakim nie tylko ja, ale dziesiątki moich przyjaciół i działaczy mojego Stronnictwa znajduje się dzisiaj położeniu.

Kilkakrotne rewizje policyjne i poszukiwania mnie w moich mieszkaniach w Warszawie i na prowincji, w mieszkaniach mojej rodziny, przyjaciół i działaczy partyjnych świadczą dobitnie o istotnym stosunku do mnie obozu „sanacyjnego".

Śmiem twierdzić, że bojowa" endecja znajduje się dziś w stokroć lepszych warunkach politycznych, niż moje stronnictwo i o tak szeroko stosowanych do niej przez obóz rządzący represjach nic nie słyszałem.

Na zakończenie zmuszony jestem wyrazić gorące współczucie czytelnikom pism endeckich za dostarczanie im tak „wiarogodnych" informacji.

Łączę wyrazy szacunku

Dr. St. Wrona

Prezes C. K. W. Stronnictwa Chłopskiego.

GŁODÓWKA

Jak donosi wczorajsza prasa wieczorowa, były premjer Rządu Obrony Narodowej Wincenty WITOS miał ogłosić głodówkę z powodu złego traktowania innych więźniów brzeskich.

STRAJK PROTESTACY JNY NA ŚLĄSKU

REPRESJE ADMINISTRACJI NACISK WOJ. GRAŻYŃSKIEGO

(telefonem).

Został ogłoszony na Śląsku

trzydniowy strajk protestacyjny

przeciwko rozwiązaniu Sejmu Śląskiego i aresztowaniu posłów do Sejmu Rzplitej i Śląskiego. Strajk rozpoczął się wczoraj.

Władze administracyjne robiły **ogromne** wysiłki, aby do strajku nie dopuścić, aby **pomniejszyć** jego rozmiary i powstrzymać **żywiołowy** jego charakter. W tym celu posunięto się do

szantażu

wobec Związków Zawodowych, grożąc

skonfiskowaniem

majątku Związków Zawodowych, na wypadek przyłączenia się do strajku.

Wojewoda **Grażyński**

zmusił

przemysłowców do ogłoszenia **t. zw. świętówki.**

Jak wiadomo, robotnicy **przemysłowi** na Śląsku pracują, wskutek kryzysu **gospodarczego** tylko

trzy dni w tygodniu.

Przymusowe dni, wolne od pracy, nazywane są „świętówkami".

Wojewoda **Grażyński**

nakazał

Zarządom hut i kopalń ogłoszenie, że **poniedziałek, wtorek i środa,** a więc dni, na które został proklamowany strajk

są wolne od pracy.

W ten sposób władze wojewódzkie, łącznie z administracją i policją usiłowały akcję strajkową sparaliżować.

Mimo tego, robotnicy, którzy mieli wczoraj pracować, **przyłączyli się** do strajku protestacyjnego. Na Śląsku pracowało niespełna 20% robotników.

Na całym Śląsku panuje ogromne podniecenie i wzburzenie.

Do naszych przyjaciół

Pisma i ajencje prasowe naszej t. zw. SANACJI MORALNEJ ogłaszają w dalszym ciągu przeróżne „informacje" o przeróżnych „rozłamach", „listach dzikich" i t. d., i t. d., mających oznaczać osłabienie czy zgoła rozbicie ZWIĄZKU OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU.

Prosimy wszystkich naszych towarzyszy i przyjaciół, by traktowali te wszystkie „rewelacje" i „sensacje" z POGODNYM WZRUSZENIEM RAMION; „sanacja" osiągnęła już ten STOPIEŃ ZAKŁAMANIA, przy którym nie może być ani sprostowań, ani wyjaśnień.

Codzienna prasa socjalistyczna, tygodniowa prasa ludowa, codzienna prasa N. P. R. wystarczą najzupełniej dla dokładnego i UCZCIWEGO informowania opinji.

„INFORMACJE" P. A. T.

Według P. A. T. w Zjeździe Stronnictwa Narodowego w Toruniu brało udział 1.500 osób; według mieszkańców Torunia — do 6.000.

Powstaje pytanie: czy PAT. zawsze i koniecznie musi podawać cyfry — powiedzmy delikatnie — „nieścisłe"?

Ze Zjazdu socjalistów czeskich

Praga, 29 września (PAT.). Dziś zakończył się tu zjazd czechosłowackiej socjalnej-demokracji. Na zjeździe wygłosił referat polityczny min. Bechynie, który, omawiając szereg aktualnych zagadnień politycznych, stwierdził, że stronnictwo dążyć będzie do ostatecznego załatwienia kwestyj miejszościowych ku zupełnemu zadowoleniu mniejszości narodowych, ale wypowiada się za zasadą czechosłowackiej polityki zagranicznej, iż zobowiązania mniejszościowe nie mogą być w żadnym stopniu rozszerzone. Pozatem mówca podkreślił, że stronnictwo stoi na stanowisku konieczności nawiązania rokowań handlowych z Z.S.R.R.

Zjazd uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że spokojne współżycie narodów i trwały pokój mają swoje oparcie jedynie w rozwoju demokracji.

Zgon Leopolda Bawarskiego

Berlin, 29 września. (PAT.). W Monachjum zmarł książe Leopold Bawarski, brat b. króla bawarskiego, przeżywszy 85 lat. Książę Leopold w wojnie światowej dowodził częścią armji niemieckiej na froncie wschodnim. Po odwołaniu Hindenburga do kwatery głównej objął dowództwo naczelne nad całą armją niemiecką, operującą na froncie wschodnim.

O większość w parlamencie niemieckim

Berlin, 29 września. (PAT.). Gabinet Rzeszy odbył dziś posiedzenie, na którem zredagowany został ostateczny tekst uchwał, objętych nowym programem finansowym rządu. Jutro nastąpi ogłoszenie tego programu. W środę kanclerz Brüning rozpocznie rokowania z poszczególnemi stronnictwami parlamentarnemi. Wedle informacji biura „Conti", kanclerz nawiąże pertraktacje przedewszystkiem ze stronnictwami, popierającemi dotychczas rząd, pozatem jednak kanclerz rozciągnie rokowania również na socjalnych demokratów oraz stronnictwa prawicowe.

Dyskusja nad sprawą konwencji handlowej

NA KOMISJI ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW

Genewa, 29 września. (PAT.). Tegoroczne zgromadzenie Ligi weszło w poniedziałek w ostatnią fazę swych prac. Na posiedzeniu drugiej komisji prowadzono dyskusję nad rozmaitemi projektami zmian w działalności Ligi Narodów w dziedzinach gospodarczych, co do których ujawniają się najsilniejsze rozbieżności politycznych i gospodarczych interesów poszczególnych państw.

Ciekawa dyskusja wywiązała się nad sprawą konwencji handlowej, która ma być owocem konferencji o rozejmie celnym. W przeciwieństwie do wyrażanych pesymistycznych opinji i niechęci wielu państw przystąpienia do tej konwencji, francuski minister Handlu Flandin podkreślił, iż konwencja ta stanowić będzie ostateczną broń przeciwko bezładnemu i nieuzasadnionemu podnoszeniu ceł oraz zaznaczył, iż jedynie na podstawie tej konwencji mogłyby być podjęte nowe rokowania w sprawie ogólnego porozumienia w dziedzinie polityki celnej.

Egzekucja komunistów w Chinach

Hankou, 29 września (PAT). W **Wu-Czang** dokonana została wczoraj egzekucja na oskarżonych o komunizm 44 ludziach. Prawie wszyscy straceni liczyli poniżej 20-tu lat.

STRZAŁ Z WAGONU UGODZIŁ TELEGRAFISTĘ KOLEJOWEGO

W WAGONIE TYM JECHALI „STRZELCY" Z TORUNIA

„Wieczór Warszawski" donosi:

Gdy pociąg Nr. 403 Warszawa — Toruń wyjeżdżał ze stacji Kutno, z ostatniego wagonu, w którym znajdowali się Strzelcy z Warszawy, jadący na zebranie do Torunia (gdzie odbywał się w niedzielę zjazd Stronnictwa Narodowego), padło kilkanaście strzałów rewolwerowych i karabinowych.

Jedna z kul wpadła w budynek stacyjny i, przebijając okno **ugodziła w brzuch dyżurnego ruchu na stacji Kutno, Antoniego Morawskiego,** przesyłającego właśnie depeszę do stacji Włocławek o wyjściu z Kutna pociągu 403. Nieszczęśliwy ciężko ranny, mimo znacznego upływu krwi, usiłował jeszcze zakończyć telegrafowanie, jednak **stracił przytomność i nie dokończył depeszy,** osuwając się na ziemię. Rannego zauważyli wkrótce kolejarze, którzy pospieszyli mu z pomocą.

Tymczasem Włocławek, zaniepokojony nagłem przerwaniem nadawanej depeszy, połączył się telefonicznie z Kutnem, pytając co zaszło. Jednocześnie zawiadomione o wypadku władze kolejowe zaalarmowały policję, która przystąpiła do energicznego śledztwa. Na zasadzie zeznań służby kolejowej, policjanta pełniącego podówczas służbę na dworcu, tragarzy, oraz kilkunastu pasażerów, ustalono z całą pewnością że strzały pochodziły z ostatniego wagonu, odjeżdżającego w kierunku Włocławku pociągu.

Wobec takiego wyniku śledztwa, niezwłocznie zatrzymano pociąg już w odległości kilkunastu kilometrów od stacji i przystąpiono do przeprowadzenia dochodzenia. Zgromadzeni jednak w tym wagonie strzelcy, mimo perswazji i próśb ze strony policjantów, kategorycznie odmówili udzielenia wyjaśnień, a na ponowione przez policję żądania przyjęli groźną postawę, obsadzając wejścia i wszystkie okna uzbrojonymi w karabiny i rewolwery strzelcami.

Wobec zbyt słabej liczebności policji pociąg puszczono w dalszą drogę, zawiadamiając o tem co zaszło telefonicznie władze we Włocławku. Gdy pociąg przybył na stację Włocławek, oczekiwali na niego już przedstawiciele policji i służby kolejowej.

Jednak i we Włocławku zajęli strzelcy groźną postawę, a jeden z nich oświadczył oficerowi policji, że w razie próby wkroczenia do wagonu rozpocznie salwę. Pertraktacje, prośby i tłumaczenia skutku nie odniosły. Władze kolejowe i policyjne, pociąg z półtoragodzinnem opóźnieniem puściły w dalszą drogę do Torunia.

ARESZTOWANIE B. POSŁA MOCHNIEJA

W Chełmie aresztowano wczoraj b. posła na Sejm **Mochnieja Józefa** ze Stronnictwa Chłopskiego, pos. Mochniej **oskarżony jest z 129 art. kod. kar.**

***

POCIĄGNIĘCI DO ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ.

Prokurator sądu okręgowego w Gnieźnie pociągnął do odpowiedzialności karnej red. **Tadeusza Powidzkiego** z Poznania, b. posła **Lewandowskiego** z Bydgoszczy i **Władysława Kazimierczaka,** wszystkich z prawicy NPR. za przekroczenia natury politycznej. Pociągnięty został również do odpowiedzialności karnej b. poseł **Wierczak** ze Stronnictwa Narodowego.

SEKRETARJAT OKRĘGOWEGO KOMITETU P.P.S. m. WARSZAWY zwraca się z prośbą do członków Organizacji i sympatyków, by w sprawach organizacyjnych i osobistych zgłaszali się do Sekretarjatu tylko w godzinach popołudniowych, t. zn. począwszy od godz. 5 po poł.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Po trzech tygodniach

Dziś upłynęły

TRZY TYGODNIE

od chwili uwięzienia szeregu przedstawicieli demokracji polskiej.

Dotychczas

NIE WIDZIAŁ ICH

nikt z ich rodzin, dotychczas nie dopuszczono do nich nikogo z obrońców.

NARESZCIE PO 11 DNIACH NADESZŁY PEŁNOMOCNICTWA

OD NIEKTÓRYCH UWIĘZIONYCH POSŁÓW

W dniu wczorajszym Urząd Prokuratorski doręczył niektórym obrońcom uwięzionych w Brześciu posłów nadesłane z więzienia brzeskiego pełnomocnictwa.

Pełnomocnictwa otrzymali adw. Eugenjusz Śmiarowski od b. posła tow. adw. **Libermana,** od b. posła **Bagińskiego** i od b. posła **Kohuta** (Ukrainiec), oraz adw. Ujazdowski od **b. posła Sawickiego Adolfa.**

Rzeczą godną zanotowania jest fakt, iż pełnomocnictwa podpisane zostały przez uwięzionych w dn. **18 września,** na liście sekretarjatu Prokuratury, do którego dołączone są pełnomocnictwa, znajduje się data **26 września** — pełnomocnictwa doręczono **29 września.**

Zawsze podpisy więźniów na pełnomocnictwach są poświadczane przez naczelnika więzienia.

Obrońcy uwięzionych b. posłów otrzymali pełnomocnictwa podpisane przez uwięzionych bez poświadczenia naczelnika więzienia, jedynie z listem z Urzędu prokuratorskiego.

Czy zbieg okoliczności!

W Komitecie Obrony więźniów brzeskich pracują wszyscy adwokaci, którzy pracowali w podobnym Komitecie Obrony w latach 1907 — 1910.

Brakuje tylko p. St. **Patka,** dzisiejszego posła polskiego w Moskwie.

DOLAR 9 ZŁ.

Na wczorajszej giełdzie dolar notowany był w cenie 9 zł.

Kronika polityczna

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO.

Agencja PID donosi:

W związku z zapowiadaną zmianą stopy dyskontowej Banku Polskiego przyspieszone zostało posiedzenie Rady, które zazwyczaj odbywa się w połowie każdego miesiąca. Prezes Wróblewski zwołał nadzwyczajne posiedzenie Rady na czwartek dn. 2 października. Na posiedzeniu tem zapadnie ostateczna decyzja w sprawie zwyżki stopy.

ZMIANA NA STANOWISKU SZEFA GABINETU MIN. SPRAW WEWN.

Z dniem 1 października r. b. stanowisko szefa gabinetu ministra spraw wewnętrznych obejmuje radca Jerzy Brzozowski, dotychczasowy sekretarz generalny komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy prezesie Rady Ministrów.

Dotychczasowy szef gabinetu, dr. Duch desygnowany został do specjalnych poruczeń ministra spraw wewnętrznych.

W niedzielę 5 października—Dzień Młodzieży Robotniczej

ŚMIECH I ŁZY...

Wykopaliście więc tę przepaść ostatnią, poprzez którą niema już żadnej drogi odwrotu, której zasypać nie potraficie już nigdy, której nie wymaże z kart historji największe nawet bohaterstwo, — przepaść, noszącą nazwę krótką — LUDZKIEGO CIERPIENIA.

Zdaje się Wam, żeście „pokonali" część Waszych przeciwników; zamknęliście ich; nie mieliście tej rycerskości, by wrogów ideowych traktować, jak... wrogów ideowych; woleliście obrzucić w Waszej prasie Waszych wrogów przez Was uwięzionych wszelkiemi możliwemi i niemożliwemi oskarżeniami „natury kryminalnej", nie dając im samym cienia możliwości obrony.

I udajecie, że to wszystko „jest w porządku". I opowiadacie czelnie o Legendzie. I sądzicie — śmieszni, mali ludzie! — żeście zadali cios wielkim ruchom dziejowym, reprezentowanym przez TAMTYCH ludzi?

Jacy Wy jesteście — pomimo wszystko — ŚMIESZNI! Skąd w Was się wzięła ta „dusza żandarmska", naiwna, umundurowana, sztywna, operetkowa, wleczona w Rosji w lutym r. 1917 po krwawym bruku Petersburga, — bez odrobiny zdolności obrony? Skąd w Was się wzięło to wszystko? ta beznadziejnie prymitywna „etyka" policyjna, ta „socjologja" prystawa na temat „podżegaczy", — to wszystko, z czego taki Stołypin pokpiwał w szczupłym kółku, a co Wy — „dawni rewolucjoniści" — bierzecie bodaj całkiem na serjo tak, jak p. Miedziński „na serjo" myślał o tych Mydlnikach, o których pisała parę dni temu w „Robotniku" SEMPOŁOWSKA. To właśnie jest w Was śmieszne — ta po dziecinnemu okrutna „dusza żandarma", — to jest śmieszne i jednocześnie TRAGICZNE bez miary, — jedyne w historji, bezpowrotne, nieodwołalne, takie smutne bez przebłysku nadziei, jak najciemniejsza noc jesienna.

Pozostańcież w Waszym „nowym" światku pojęć; niech sobie wyobraża — raz jeszcze jeden — „dusza żandarmska", że potrafi wstrzymać bieg dziejów.

BYŁY.

* * *

W piątkowym numerze **„Kurjera Czerwonego"** ukazał się drugi z rzędu artykuł p. W. K., gloryfikujący porywanie posłów, jako ucinanie łba hydrze bezprawia i bezkarności w Polsce. Udało się **Żebrzydowskiemu, Lubomirskiemu** i komu tam jeszcze, aż nareszcie przyszła na tych „warchołów" sprawiedliwa kara. Według krążących pogłosek autorem tych historyczno - bzdurnych wynurzeń ma być p. b. senator Witold **Kamieniecki,** ten sam p. b. senator, który na łono opozycji wylewa ciągle gorzkie łzy z powodu „nieprawości", dostrzeżonych przez niego w „sanacji". O ile p. **Kamieniecki** nie zaprzeczy tym pogłoskom, powstaje zapytanie, w jak żywy sposób może tak rozmawiać z członkami opozycji?

DEKLARACJA KANDYDACKA ARESZTOWANEGO B. POSŁA DOBROCHA

A. B. C. donosi:

Aresztowany b. pos. Władysław Dobroch ze Stronnictwa Chłopskiego podpisał w więzieniu, w obecności sędziego śledczego pełnomocnictwa obrony dla b. pos. adw. Hofmokl-Ostrowskiego i adw. Jana Krysy. Równocześnie b. pos. Dobroch podpisał dwie wymagane przez ordynację wyborczą deklaracje ze zgodą na kandydowanie do Sejmu.

Deklaracje i pełnomocnictwo zostały już doręczone adw. Hofmokl - Ostrowskiemu.

Należy się spodziewać, że wobec tego w najbliższych dniach nadejdą do Warszawy deklaracje również i innych posłów osadzonych w Brześciu.

POSZUKIWANIE BRONI

Przez dwa dni, 23 i 24 b. m., chodziła po mieszkaniach naszych towarzyszów w Wilnie policja, odbierając pozwolenia na broń, a jednocześnie — również i broń.

O masowych rewizjach donoszą nam również — **z Kutna** i **Krośniewic.**

Znaczenie zwycięstwa Hitlera

Tak zwani nacjonal-socjaliści niemieccy odnieśli w ostatnich wyborach zwycięstwo, jakiego nie znają dzieje parlamentaryzmu. W poprzednim Reichstagu partja ta liczyła 14 posłów, obecnie posiada ich 107! Nic dziwnego, że fakt ten oszołomił jednych, a zastanawia wszystkich. Jeżeli partja w ciągu dwuch lat prawie udziesięciokrotnia liczbę swych przedstawicieli w parlamencie, to niewątpliwie w społeczeństwie niemieckiem musiały zajść bardzo głębokie przemiany.

Jakiego rodzaju są te przemiany? Czy mamy tu do czynienia z zasadniczem odchyleniem społeczeństwa niemieckiego od drogi dotychczasowej, czy też ze zjawiskiem przejściowem? Czy większość społeczeństwa niemieckiego wyrzeka się republiki i demokracji na rzecz monarchji i dyktatury? Rzecz jasna, że od odpowiedzi na to pytanie zależy ocena znaczenia zwycięstwa Hitlera.

Otóż — naszem zdaniem — nie należy traktować zwycięstwa Hitlera jako zwiastuna dalszych zwycięstw, jako zapowiedzi pogromu republiki i demokracji w Niemczech. Zwycięstwo swe zawdzięcza Hitler kilku czynnikom, z których najważniejsze są następujące:

Kryzys gospodarczy i finansowy. W Niemczech szaleje bezrobocie, jakiego kraj ten nie zaznał od końca wojny. Trzy miljony rodzin bezrobotnych, czyli kilkanaście miljonów ludzi bez pracy, żyjących z zasiłków, to ogromna klęska, ułatwiająca niepomiernie propagandę faszyzmu.

Z drugiej strony Plan Younga, obciążający Niemcy wysokiemi ratami odszkodowań wojennych, jest wielkim ciężarem dla finansów Niemiec.

Dwie pozycje: odszkodowania i zasiłki dla bezrobotnych pochłaniają tak wielkie sumy, że ich pokrycie na drodze normalnych dochodów państwowych staje się coraz trudniejsze. Stąd walka o budżet, walka o to, kto ma ponosić główny ciężar zwiększonych wydatków, jest centralnem zagadnieniem polityki Niemiec i dopiero na tle tej walki zrozumieć można drugi czynnik, z którego wyrosło zwycięstwo Hitlera, mianowicie:

agitacja jego przeciw Planowi Younga i Traktatowi Wersalskiemu. Nic łatwiejszego od wmawiania masom, że źródłem ich niedoli jest skrępowanie Niemiec wspomnianemi traktatami, że wystarczy „odrzucić" te traktaty, by Niemcy uwolniły się od obowiązku płacenia odszkodowań wojennych. Stąd też jeden już tylko krok do żądania zwrotu „korytarza", tak, niestety, popularnego w masach niemieckich.

Wreszcie trzecim czynnikiem, który dopomógł Hitlerowi zwyciężyć, to rozłam wśród prawicy niemieckiej. Polityka Hugenberga, zrywająca z tradycją konserwatyzmu i przechylająca się coraz bardziej ku faszyzmowi, siłą rzeczy zdezorjentowała sfery prawicowe, które mając do wyboru między faszyzującym Hugenbergiem a zdecydowanym faszystą Hitlerem wybrały tego ostatniego.

A wybrały też dlatego, że Hitler posługuje się demagogją „radykalną", na wzór naszych bebesowców; będąc na usługach kapitału i pracując w jego interesie, udaje on wroga kapitalizmu, a jednocześnie, wzorem faszystów włoskich, piorunuje na demokrację i parlamentaryzm, które jakoby przyczyniają się do niedoli mas.

Oto główne przyczyny zwycięstwa Hitlera. Mają one swe źródło *w dzisiejszej sytuacji Niemiec* i wraz ze zmianą sytuacji zmienią się niechybnie nastroje mas i ich stosunek do faszyzmu. Upoważniają nas do tego twierdzenia fakty następujące:

1) Mimo zwycięstwa Hitlera i mimo przechylenia burżuazji na prawo, *socjalizm niemiecki utrzymał się niewzruszony na swych pozycjach.* Masa robotnicza w swym głównym trzonie stoi niezachwianie przy sztandarze socjalizmu i klasowego ruchu zawodowego.

2) Obok Hitlera zwyciężyli też komuniści, acz w mniejszym stopniu. Znaczy to, że nie hasła monarchistyczne Hitlera, nie jego program dyktatury wojskowej — pociągały masy, lecz *negatywny stosunek do rzeczywistości obecnej.* Masy dały wyraz swemu niezadowoleniu, głosując na hitlerowców i komunistów, ale nie poparły celów jednych i drugich.

3) Podobny do ostatniego wynik wyborów był już w Niemczech w r. 1924. Wtedy to, w okresie okupacji zagłębia Ruhry i katastrofy walutowej, największy plon wyborczy zebrali nacjonaliści i komuniści. Hitlerowcy nie wystąpili jeszcze wówczas samodzielnie do wyborów, ograniczając się do taktyki teroru i zamachów.

Nie należy więc przesadzać znaczenia zwycięstwa Hitlera i przedstawiać rzeczy w takiem świetle, jakoby Niemcy były w przededniu zamachu stanu, lub Hitler lada tydzień czy miesiąc na drodze legalnej, na drodze większości parlamentarnej mógł wykonać swą zapowiedź powołania rewolucyjnego trybunału stanu i obcinania głów „zdrajcom", którzy podpisali traktaty, obowiązujące Niemcy.

Ani zamachu stanu, ani większości hitlerowskiej w parlamencie nie będzie. *By to mogło być, należałoby wpierw zniszczyć socjalizm niemiecki, a tego żadna siła nie dokona.*

Ale nie wolno też niedoceniać faktu zwycięstwo Hitlera i jego sojuszników zlewa — komunistów. Zwycięstwo to świadczy, że organizm Niemiec jest wciąż jeszcze chory i że bardzo licznym elementom tego kraju zależy na tem, by choroba ta trwała jaknajdłużej.

Ujemne skutki zwycięstwa Hitlera ukażą się przedewszystkiem w polityce wewnętrznej Niemiec. Tworzenie nowego rządu będzie bardzo trudne i wogóle żywot nowego parlamentu będzie jednem pasmem najzacieklejszych walk partyjnych.

Fatalnie zaciąży zwycięstwo Hitlera w stosunkach międzynarodowych. Jeżeli idzie o stosunek Niemiec do innych państw, to niewątpliwie nastąpi okres *straszenia zagranicy* wszelkiego rodzaju katastrofami, grożącemi jakoby Niemcom, by w ten sposób skłonić zagranicę do ustępstw dla Niemiec. Polska jest tu zainteresowana bezpośrednio i w stopniu jaknajwiększym, gdyż niewątpliwie ataki na nasze granice zachodnie przybiorą na sile i częstości.

Zwycięstwo Hitlera doda otuchy i podniesie na „duchu" faszyzm w innych krajach. Już zerwanie rokowań francusko - włoskich w sprawie zbrojeń morskich stoi bezwątpienia w związku ze zwycięstwem Hitlera. Takie kraje jak Austrja, Rumunja, Finlandja są poważnie — acz z różnemi widokami co do zwycięstwa — podważone przez faszyzm.

Zwycięstwo Hitlera ponownie uświadomiło demokrację europejską o *ogromie niebezpieczeństwa faszyzmu, jako zjawiska międzynarodowego.* Jak obłudne i głupie są pretensje naszych rodzimych faszystów o to, że socjalizm międzynarodowy „wtrąca się" w sprawy wewnętrzne państw, protestując przeciw wszelkiego rodzaju objawom faszyzmu! Faszyzm w jednem państwie jest ciosem dla demokracji i socjalizmu każdego innego państwa. Niedarmo Mussolini przed kilku miesiącami przyjął u siebie Hitlera i obdarzył go tytułem *honorowego kapitana gwardji faszystowskiej.* Hitler jest równie potrzebny Mussoliniemu, jak Mussolini Hitlerowi.

Międzynarodówka socjalistyczna i zawodowa musi ze zdwojoną energją wytężyć swe siły w walce z faszyzmem. Chodzi tu o samo istnienie ruchu robotniczego, o jego wolność, o jego jutro.

PRZEGLĄD PRASY

Odpoczynek „powywiadowy".

Prasa sanacyjna ma niezmiernie wygodną rolę: Piłsudski robi za nią agitację wyborczą, a ona tylko drukuje jego „wywiady" i nie potrzebuje sobie zaprzątać głowy. Coprawda, to i my mamy ułatwione zadanie, gdyż nie potrzebujemy zajmować się andronami i bezeceństwami z artykułów pism sanacyjnych, „wywiady" zaś Piłsudskiego są tego rodzaju, że—jak to już niedawno stwierdziliśmy—nie można z niemi dyskutować: to co **można** o nich powiedzieć, jest zbyt błahe, by fatygować czytelnika; to zaś, co **chciałoby się** powiedzieć, poszłoby na pastwę ołówka cenzorskiego. „Wywiady" Piłsudskiego — nie budzą już zresztą—jak przewidzieliśmy — większego zainteresowania w społeczeństwie i nawet prasa sanacyjna nie zadaje sobie trudu, by jakoś uprzystępnić masom ich niestrawny styl i niezrozumiałą treść.

Wybory.

„Gazeta Chłopska", organ Stronnictwa Chłopskiego", wyjaśnia swój udział w Centrolewie m. i. następującym argumentem:

„Nie to dziś najważniejsze czy to lub owo stronnictwo zdobędzie 2 lub 3 mandaty więcej. Najważniejszą i istotną rzeczą, aby zwyciężyła *cała demokracja* to znaczy ludzie pracy wsi i miast, a to się może stać tylko przez pójście *razem we wspólnym* Bloku Wyborczym, który nam gwarantuje najwięcej *siły, jednolitości* i *oporności* przeciw wrażym zakusom".

„Naprzód" pisze o wyborach:

„Będą zatem (wybory) — z tem zastrzeżeniem, że u nas nikt i co do niczego nie ma pewności — wybory, ale jakie? Wybory tak, jak je normuje ustawa, czy wybory tak, jak je „zrobi" rząd przez zawisłe od siebie organa? Bardzo wiele przemawia za drugą ewentualnością i słyszeliśmy już głosy, że szkoda trudu i zachodów — na gwałty i oszustwa nic nie poradzimy. Byłaby to nader wygodna wymówka dla tych, którzy sprawę wyborów traktują powierzchownie, może jako sport, nie wnikając w istotę rzeczy specjalnie obecnych wyborów. Jedno tylko wielemówiące porównanie: czy podczas poprzednich wyborów możliwy był Brześć? Nie do pomyślenia, a dziś jest nietylko faktem, ale codziennie odnawianym i uzupełnianym.

To jedno słowo: Brześć, powinno starczyć za program dla tych, którzy mieli jeszcze złudzenia co do prawdziwych zamiarów Józefa Piłsudskiego: ugiąć się albo do baszty! Można ugiąć kilku, kilkuset ludzi, ale nie da się ugiąć naród cały. Na Brześć odpowiedź będzie 16 listopada".

„Oczyszczanie".

O niesłychanym upadku myśli państwowej świadczą głosy prasy sanacyjnej o akcji represyjnej władz w Małopolsce Wschodniej. **„Kurjerek"** krakowski pisze o **„oczyszczaniu"** tej połaci kraju. **„Kurjer Polski"** w sposób dziecinny polemizuje z nami, dziwiąc się, jak możemy nazywać tragedją walkę z „hajdamaczyzną" w Małopolsce Wschodniej.

Hajdamaczyzna! Wygodne słowo, którem można pokryć najkarygodniejsze postępki władz i bezczynność rządu w sprawie ukraińskiej. Aresztuje się dziesiątki przedstawicieli inteligencji ukraińskiej, nie wyłączając sędziów, zamyka się szkoły ukraińskie, „oczyszcza się" policyjnie wieś ukraińską i to wszystko ma być walką z hajdamaczyzną!

B.

PRZED WYBORAMI

ZWIĄZEK OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU.

Główny Komitet Wyborczy **Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu** zgłosi listę państwową **Związku** już w dniach najbliższych. Na czele listy stoi tow. Ignacy **Daszyński,** marszałek Sejmu.

B. B.

Listy B. B. obejmować będą, jak się dowiadujemy „właściwych" członków i działaczy B. B., B. B. S. i t. zw. N. P. R. „lewicę".

Nie jest wszakże wykluczone, że B. B. S. w Warszawie wystawi własną listę na zlecenie kierownictwa B. B.

W SPOŁECZEŃSTWIE ŻYDOWSKIEM.

Ostatnio zarysowała się możliwość, że **obóz sjonistyczny** pójdzie do wyborów samodzielnie bez bloku z ortodoksami.

KOMUNIŚCI.

Komuniści mają wystawić własne listy we wszystkich większych ośrodkach życia polskiego.

BLOK UKRAIŃSKI.

Blok narodowy ukraiński ma objąć: „Undo", radykałów i socjalnych demokratów.

Kwestja udziału w Bloku socjalnych demokratów nie została jeszcze definitywnie załatwiona.

STR. NARODOWE.

Str. Narodowe wystawi — zgodnie z niedzielną uchwałą „toruńską" Rady Naczelnej — listy własne we wszystkich prawie okręgach.

OBRONA UWIĘZIONEGO B. POSŁA KORFANTEGO

Obrony uwięzionego b. posła Korfantego, prócz adw. **Kuczyńskiego,** podjął się dziekan Rady Adwokackiej, p. Jan **Nowodworski.**

Wczoraj obrona odbyła naradę w sprawie złożenia skargi incydentalnej co do zmiany środka zapobiegawczego.

Skarga za zostanie złożona w dniu dzisiejszym.

Lecz ani boleść, co serca oczyszcza,
Ani jaskrawa pochodnia rozumu
Do wyższych celów zaprzańców nie nagną,
Bo ci wśród szyderstw głuszącego szumu
Do swych poziomów wszystko zniżyć pragną;
Tak więc, po smutnym przeszłości wyłomie
Zostaje w spadku wielkie tylko bagno.

Adam Asnyk.

Na fundusz „Robotnika"

Wierzbicki Władysław zł. 10.

TOWARZYSZE! POPIERAJCIE SWÓJ TEATR!!

„Ateneum" (Gmach Z. Z. K., Czerwonego Krzyża 20, tel.: 236-57 i 311-13). Gra codziennie „ZEMSTĘ" ze Stefanem Jaraczem w roli Rejenta Milczka.

JESZCZE JEDEN „SANATOR MORALNY"

Jak donosi „A. B. C.", do Warszawy przybył ks. Okoń, były poseł pierwszego i drugiego Sejmu. Ks. Okoń czyni starania o uzyskanie jednego z 300 mandatów, na jakie B. B. ma szczery apetyt.

„Można zabić wiele rzeczy na świecie, lecz nie można zabić Idei..."

JAN JAURES

Warszawska Organizacja Młodzieży T. U. R.

W niedzielę, dnia 5 października, o godz. 11 rano z racji

„MIĘDZYNARODOWEGO DNIA MŁODZIEŻY"

odbędzie się w sali Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20

AKADEMJA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ

W programie: przemówienia i część artystyczna.

Zaprószenia otrzymywać można w lokalach kół młodzieży i w sekretarjacie K. W. Warecka 7.

BOJKOT WYROBÓW WEDLA

MŁODZIEŻ ROBOTNICZA OBCHODZI SKLEPY I INFORMUJE O BOJKOCIE.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w dniu 24 b. m. rozesłała do wszystkich Związków i Rad Zawodowych okólniki wzywające do bojkotu.

Zarząd Główny Związku Robotników Przemysłu Spożywczego ze swej strony rozesłał specjalnie opracowane instrukcje bojkotowe.

W ten sposób robota nad organizacją bojkotu szybko posuwa się naprzód.

Na Konferencji Okręgowej Młodzieży T. U. R. w Warszawie wezwanie do bojkotu Wedla zostało spotkane żywiołowemi oklaskami, a po zebraniu młodzież **obchodziła okoliczne sklepy**, uprzedzając o bojkocie Wedla i tych sklepów, które wyroby Wedla sprzedają.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI

Spółdzielczość polska wzorem lat ubiegłych będzie obchodzić w najbliższym czasie „Dzień Spółdzielczości", w którym oczom ogółu przedstawi swoje cele, dorobek i swoje dążenia. Na dzień ten wybrano pierwszą niedzielę października t. j. dzień 5 października r. b.

W chwili ciężkiego i przewlekłego kryzysu gospodarczego, który przeżywamy, Dzień Spółdzielczości nabiera tem większego znaczenia, że spółdzielczość jest jednym z czynników, który najskuteczniej przeciwstawia się temu kryzysowi, że w walce z nim wysuwa metody własne wypróbowane i niezawodne. Potężne organizacje spółdzielcze zapewniają swym miljonowym wciąż rosnącym rzeszom członków skuteczną pomoc w tym tak trudnym okresie życia gospodarczego. Przygotowania do obchodu dnia spółdzielczości są w toku. Uroczystości z nim związane są na szeroką skalę i przewidziany jest szereg imprez, które zapowiadają, że Dzień ten w toku bieżącym wypadnie jeszcze wspanialej niż w latach ubiegłych.

WŚRÓD STRONNICTW ŻYDOWSKICH

W ciągu ostatnich dwóch dni toczyły się obrady stronnictw żydowskich. Głównym przedmiotem obrad stanowiła kwestja, czy żydzi mają utworzyć jeden ogólno-żydowski blok, czy też będzie tylko blok sjonistyczny bez udziału ortodoksyjnej „Agudy", stanowiącej największe ugrupowanie wśród stronnictw niesjonistycznych.

Przeciwnikiem ogólno-żydowskiego bloku jest b. poseł I. Grynbaum, który żywi obawy, że mając w przyszłym kole przedstawicieli ugodowej „Agudy" i przedstawicieli również ugodowo usposobionych sjonistów małopolskich, zostanie przez nich zmajoryzowany i przyszłe koło żydowskie zatraci swoją niezależność polityczną i linję demokratyczną. To stanowisko p. Grynbauma podziela kilku b. posłów z Kongresówki, natomiast inni politycy żydowscy wypowiadają się za blokiem ogólno-żydowskiem, który może żydom przysporzyć więcej mandatów O jakość mandatów zwolennikom wielkiego bloku najmniej chodzi.

STAN POGODY

DZISIAJ RANO POCHMURNO, PÓŹNIEJ ROZPOGODZI SIĘ.

Spostrzeżenia państwowego Instytutu meteorologicznego w Warszawie.

Wczoraj o godz. 10-tej temperatura +13.8° C., wilgotność 79 proc., stan nieba: dość pogodnie.

Dziś przypuszczalny przebieg pogody w Polsce: Na Podkarpaciu i w Wileńskiem chmurno i mglisto, pozatem po rannych mgłach w ciągu dnia rozpogodzenie. Słabe wiatry miejscowe.

Za pieniądze Grohmanów i Poznańskich

BĘDĄ POSŁAMI P. P. FICHNA I WASZKIEWICZ Z TZW. „N.P.R. LEWICY"

Czytamy w „Łodzianinie":

Wielki Związek Przemysłu Włókienniczego postanowił wyasygnować na wybory sumę 2 miljonów złotych na poparcie B. B. Opodatkowanie wynosi 20 gr. od robotnika, zatrudnionego w fabryce, należącej do Związku.

Niebrzydka sumka... Dowodzi ona, że jeszcze nie jest tak źle panom baronom włókienniczym, jak „Prawda" płacze.

Za te pieniądze będzie się robiło bibułę, urządzało wiece celem tumanienia głodnych mas robotniczych, że winni swe głosy oddać na Grohmanów, Scheiblerów i Solańskich — „obrońców" proletarjatu.

Ale co ciekawsze— pieniądze baronów włókienniczych obrócone będą na agitację za kandydaturami pp. Waszkiewicza i Fichny, którzy też będą kandydować na liście B. B.

To chyba powinno otworzyć oczy tym nielicznym już zaślepieńcom, którzy tkwią jeszcze w kramiku partyjnym N. P. R. lewicy! Przecież ludzie ci muszą zrozumieć, że przemysłowcy włókienniczy popierają tylko tych, którzy są ich wiernymi sługami — którzy działają dla dobra kapitału, a na szkodę klasy pracującej!

Wszak pp. Fichna i Waszkiewicz będą posłami za pieniądze Scheiblerów, Grohmanów, Poznańskich i Barcińskich.

KONKURS AWJONETEK

Dziś, dnia 30 września, o godz. 7-ej rano startują do lotu naokoło Polski 18 awjonetek, biorących udział w III Krajowym Konkursie Awjonetek.

Dotychczas wycofano z Konkursu jedynie awjonetkę DKD V i awjonetkę W. Z. XI „Kogutek".

Lot odbywa się na trasie Warszawa— Brześć — Grodno — Lida — Wilno — Mołodeczno — Słonim — Biała Podlaska — Zamość — Łuck — Lwów — Lublin— Kraków — Katowice — Częstochowa — Łódź — Poznań — Grudziądz — Toruń— Warszawa. Awjonetki obowiązane są do lądowania we wszystkich wyżej wymienionych lotniskach.

Awjonetki powrócą do Warszawy w niedzielę, dn. 5 października. Data zbiega się z datą Raidu Balonów kulistych. W dniu tym Komitet Stołeczny L.O.P.P. organizuje wielką imprezę dla publiczności, szczegóły której niebawem podamy.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

BEZROBOTNY WOŹNY szuka jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Leszno 110 m. 99.

MŁODY POMOCNIK EKSPEDYTORA poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej w ekspedycji pisma lub biurze. Na żądanie — świadectwa i referen je. Henryk Krupiński, Wilanowska 24.

PANIENKA lat 17, pracowita, z ukończoną szkołą powszechną i 9-miesięczną praktyką w sklepie spożywczym, poszukuje pracy. Posiadam referencje. Oferty pod „Hanna" do „Robotnika".

SŁUŻĄCA starsza poszukuje pracy do jednej lub dwóch osób do wszystkiego. Długoletnie świadectwa. Zielna 26, Kotarska.

CHŁOPIEC 17-TO LETNI poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe oferty do Redakcji „Robotnika" pod „2 W."

STUDENT UCZY DZIECI, przygotowuje do gimnazjum, pomoc w młodszych klasach. Oferty do redakcji „Robotnika" dla „Studenta".

METALOWIEC (28 lat) poszukuje pracy w swoim fachu lub jakiejkolwiek innej. Zgłoszenia: Jagiellońska 22 m. 17 lub do „Robotnika" dla W. Warzyńskiego.

ABSOLWENT średniej szkoły technicznej poszukuje posady kreślarza. Oferty kierować pod „Technik" do red. „Robotnika", Warecka 7.

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

„POPIOŁY" ŻEROMSKIEGO PO JAPOŃSKU.

Wielki miesięcznik japoński „Fuji-No-Toma", wychodzący w Tokjo, rozpoczyna w dniu 1 stycznia 1931 r. druk przekładu „Popiołów" Stefana Żeromskiego. Autorem przekładu jest p. Asadori Kato.

Po ukończeniu druku „Popiołów" w miesięczniku, ukaże się to znakomite dzieło Żeromskiego w języku japońskim w wydaniu książkowem.

STRASZNE POKŁOSIE BURZY NAD FRANCJĄ.

Liczba ofiar burzy, jaka szalała w ostatnich dniach u zachodnich wybrzeży Francji, wzrosła do 46 zabitych rybaków. Tragicznie zmarli osierocili 39 wdów i 80 dzieci. Dotychczas nie wróciło do portów 10 kutrów rybackich, które burza zaskoczyła na morzu.

STEROWIEC ANGIELSKI DWUKROTNE WIĘKSZY OD ZEPPELINA.

Z Londynu donoszą: Olbrzymi sterowiec angielski „R. 101" wyruszył w podróż próbną. Sterowiec jest dwukrotnie większy od Zeppelina. Od wyników tej podróży próbnej zależy, czy planowana podróż do Indyj odbędzie się z początkiem października.

SZTYLET W ŻEBRACH SZKIELETU.

Robotnicy zajęci przy budowie wykopu, pod nową drogą górską na Montagne Saleve, znaleźli na głębokości zaledwie kilku stóp szkielet ludzki przebity w okolicy żeber stalowym sztyletem. Obok zwietrzałego już częściowo kośćca znaleziono sporo szwajcarskich monet złotych z datą roku 1710, opodal zaś garść pereł. Bliższe badania wykazały, że znaleziono szkielet kobiety, leżący w ziemi około 200 lat. Pewne oznaki charakterystyczne na sztylecie wskazują również na jego pochodzenie z końca 17 lub 18 wieku. Nie zdołano jednak stwierdzić czy kobieta padła z ręki mordercy, czy też popełniła w tem ustronnem dziś jeszcze miejscu samobójstwo.

WEKSLE SOWIECKIE NA G. ŚLĄSKU.

Sowiecka misja handlowa przekazała przemysłowi hutniczemu i cynkowemu 20, miljonów zł. wekslami, jako pokrycie należności za poczynione ostatnio zakupy. Weksle sowieckie wystawiono z 6-miesięcznym terminem płatności.

KOMEDJA MUZYCZNA

W gmachu b. panoramy na ul. Karowej ulokował się zespół operetkowy pod kierunkiem artystycznym znanego artysty L. Sempolińskiego. Dawana jest operetka „Izabella" Gilberta, w której korzystnie dał się poznać zespół nowej placówki teatralnej.

Na czoło wysuwa się przedstawicielka roli tytułowej p. Orska, której sekunduje znana z teatru Nowości p. Kozłowska. Personel męski składa się z p. T. Wołowskiego, który też opracował tekst operetki, a w operetce dźwiga na swych barkach humorystyczną postać starego lowelasa, pp. Sempoliński, Jaszczołt, Suchnicki i inni, sumiennem wykonaniem swych ról przyczynili się do powodzenia dowcipnej i muzycznie melodyjnej operetki.

Orkiestrę prowadzi znany kapelmistrz p. M. Kochanowski. Dekoracje świetne Kamila Mackiewicza, teatr gruntownie odnowiony.

Kto chce miło i wesoło spędzić czas, niech pójdzie do „Komedji Muzycznej" — a przekona się, że iść i parę złotych wydać — warto.

Jak się dowiadujemy, p. Dobrzański Karol został zawieszony w prawach członka Zw. Zaw. Prac. Ubezp. Społ. z powodu różnic taktycznych zachodzących między nim a Zarz. Gł.

Wiadomości z całego kraju

KAŁUSZ

LIKWIDACJA STRAJKU W KOPALNI „TESP"

Dnia 26 b. m. podjęte zostały rokowania, które w końcu doprowadziły do likwidacji strajku w kopalniach „Tespa" i do podpisania umowy.

W rokowaniach brali udział inspektor pracy inż. Zarzycki, sekretarz okręgowy tow. **Franciszek Haluch** wraz z delegatami robotników, oraz zarząd „Tespu".

HRUBIESZÓW

PO ROZWIĄZANIU RADY MIEJSKIEJ. MIANOWANIE „SANACYJNYCH" KOMISJI WYBORCZYCH

Pan Wojewoda lubelski, reskryptem z dnia 4.IX.30 Nr. 3050/sm, rozwiązał tutejszą Radę Miejską, na podstawie art. 66 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4.II.1919 r.

Powyższy artykuł przewiduje dokonanie nowych wyborów w ciągu 6 tygodni od dnia rozwiązania Rady. Starosta tutejszy p. Marek **wyborów do nowej Rady nie przeprowadza,** pomimo, że upłynęło już 3 tygodnie od dnia rozwiązania poprzedniej Rady. Toteż tutejsi mieszkańcy z niepokojem mówią o różnych zamiarach pana Starosty...

Przy sposobności warto poruszyć fakt następujący, który wywołał wielkie rozgoryczenie wśród całej tutejszej ludności pracującej. Fakt ten dotyczy już wyborów do Sejmu i Senatu.

Ostatnio ukazały się w mieście afisze, w których wymienieni są kandydaci do obwodowych komisji wyborczych, mianowani — wobec rozwiązania Rady Miejskiej — przez Okręgowego Komisarza Wyborczego w Krasnymstawie.

Przy układaniu listy kandydatów jakoś „przypadkowo" zapomniano o tem wogóle, **że żyją w naszym obwodzie wielkie masy ludności pracującej.**

Oto przygrywka do wyborów w Hrubieszowie...

BORYSŁAW

STRAJK W PODBURZU PRZEWLEKA SIĘ Z WINY POLICJI

W środę, 24 b. m. wybuchł strajk w tartaku Goduli w Podburzu, gdzie od pewnego czasu trwał zatarg o płace i urlopy.

Wybuch strajku spowodowało **pobicie przez majstra jednego z robotników, oraz wyrzucenie z pracy pracownika, który się ujął za pobitym.**

Celem zlikwidowania zatargu przybyli do Podburza ttow. **Tymków** i **Mucha,** którzy po odbyciu zgromadzenia udali się do tartaku. Przy wejściu zostali jednak aresztowani przez miejscowego komendanta P. P., Szykowskiego, któremu firma wybudowała dom. Widocznie z wdzięczności, Szykowski postarał się unieszkodliwić przedstawicieli związku. Przez dwa dni trzymano aresztowanych w więzieniu w Drohobyczu bez doniesienia i dopiero w sobotę, 27 b. m. wymyślił Szykowski doniesienie, na skutek którego aresztowanych, odwieziono do więzienia w Samborze.

Tak więc, wskutek gorliwości tego sługi kapitalistów-wyzyskiwaczy, strajk przedłuża się w nieskończoność.

KĘPNO

ZAMORDOWANIE PASTORA

W Kępnie rozegrała się potworna zbrodnia. Oto czterema strzałami rewolwerowemi zamordowany został pastor ewangielicki Ernest Klawitter, człowiek powszechnie szanowany.

W ostatnim czasie pastor Klawitter przeszedł na emeryturę i znajdował się w przededniu wyjazdu do Niemiec, gdzie mieszkają jego dzieci.

Policja wszczęła energiczne dochodzenia, rezultatem których jest aresztowanie redaktora „Kempener Wochenblatt", Adolfa Kittmana, na którym ciążą poszlaki dokonania zbrodni.

Wieść o zamordowaniu pastora wywołała wśród ludności powszechne oburzenie.

ZE SPORTU

MECZ ZAPAŚNICZY SKRA-ELEKTRYCZNOŚC 15:6

Rozegrany w niedzielę mecz zapaśniczy o mistrzostwo stolicy pomiędzy Skrą i Elektrycznością zakończył się zwycięstwem Skry 15:6. Wyniki poszczególnych walk były następujące: Waga kogucia: Mianowski (S) bije Szylanga (E), w. piórkowa: Kluczewski II (E) bije Szulińskiego (S), w. lekka: Więckowski (S) bije Szwejkowskiego (E), w. półśrednia: Maliński (S) bije Kluczewskiego I (E), w. średnia: Abrys (S) bije Zalewskiego (E), w. półciężka: Syrecki (S) bije Piaskowskiego (E), w. ciężka: Książkiewicz (E) bije Werca (S).

W niedzielę odbędzie się mecz Legja-Świt, a następnie Skra walczyć będzie z YMCA i Świtem.

MECZE PIŁKARSKIE W STOLICY I NA PROWINCJI

WARSZAWA. Maraton — Zar (Rembertów 4:1 (3:1). Zawody o mistrzostwo klasy C. Bramki zdobyli: Brot I i II, Frajman i Geldbart. Gwiazda II — Hagibor 3:2 (1:0). Gwiazda III — AZS III 4:2 (2:1). Gwiazda prowadzi zdecydowanie w mistrzostwach rezerw. Barkohba komb. — Hakoah 3:0 (1:0). Błyskawica — Czarni II 2:1. Skra II—Makabi II 2:1.

Mecz o mistrzostwo klasy A Skra—Ruch został odwołany.

ŁÓDŹ. Rozegrany mecz o mistrzostwo klasy A pomiędzy Widzewem a Unionem przyniósł wynik bezbramkowy 0:0.

POZNAŃ. Legja — H.C.P. 3:1 (2:0). Mecz rozegrany na dochód Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

LWÓW. Jako przedmecz zawodów Lwów — Łódź odbył się mecz pomiędzy Old-Bojami Lwowa i kolegjum sędziów z wynikiem 1:0 na korzyść pierwszych.

STANISŁAWÓW. Rewera — Pogoń 5:0. Mecz o mistrzostwo klasy A.

KATOWICE. W zawodach o mistrzostwo klasy A amatorski KS pokonał B. B. S. V. (Bielsk) 4:1 (1:1) (PAT.).

GRY SPORTOWE

Na boisku w ogrodzie Saskim rozegrane zostały towarzyskie mecze w grach sportowych. W koszykówce męskiej Makabi pokonała drużynę Absolwentów PIWF 34:24, w koszykówce kobiecej Absolwentki PIWF wygrały z drużyną Skry 9:4, a siatkówce męskiej Absolwenci PIWF pokonali Makabi 30:8.

Na boisku Polonii rozegrane zostały w niedzielę dwa mecze hazeny, przyczem Polonia pokonała w meczu towarzyskim Warszawiankę w stosunku 7:3 (1:2), zaś Przyszłość zwyciężyła w przedmeczu drużynę Polonja II w stosunku 4:1.

We Włochach pod Warszawą rozegrany był w niedzielę decydujący mecz koszykówki o mistrz. klasy B. okręgu warszawskiego. W meczu tym Warszawianka pokonała Przyszłość 24:19 po dogrywce. W normalnym czasie wynik brzmiał 15:14 na korzyść miejscowych.

BIEG KOLARSKI DO MORZA POLSKIEGO

Jutro o godz. 6.30 rano z Dynasów nastąpi start biegu kolarskiego do morza Polskiego Warszawa — Grudziądz — Gdynia — Toruń — Warszawa na trasie 937 klm. w 4 etapach od 1 — 5 października. W biegu tym bierze udział 69 zawodników. Nagrodę dla zwycięzcy ofiarował Minister Przemysłu i Handlu, a nagrodę drużynową ofiarowały Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia. Fabryka Rowerów Łucznik.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

Egzekutywa W. O. K. R-u. We wtorek 30 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS. Sprawy ważne. Stawiennictwo obowiązkowe.

W. O. K. R. W środę 1 paźdz. o g. 7 wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się plenarne posiedzenie Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

WTOREK, 30 b. m.

NOWE-BRUDNO. Godz. 7 w. posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

OCHOTA. Godz. 7 w. posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

WOLA — CZYSTE. Godz. 7 w. posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

KOŁO ELEKTROWNI P. P. S. Godz. 6 w. (Czerwonego Krzyża 20) zebranie członków Koła.

KOŁO KOLEJOWE P.P.S. Godz. 4 popoł. (Siedzibna 5 m. 10) zebranie członków Koła.

ORGANIZACJA NAUCZYCIELI P. P. S. Godz. 8 w. (Warecka 7) zebranie Zarządów Organizacji Nauczycieli P. P. S. i Koła Nauczycieli P. P. S.

ŚRODA, 1 października r. b.

JEROZOLIMA — godz. 6.30 posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

MOKOTÓW — godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

RUCH KOBIECY

WTOREK, 30 b. m.

WARSZAWSKI WYDZIAŁ KOBIECY P. P. S. o godz. 7-ej w lokalu Wydziału Leszno 53, zebranie członkiń i wprowadzonych gości.

ŚRODA, 1 października r. b.

ZEBRANIE KOBIET PRZY DZIELNICY PRAGA o godz. 5 po poł. zebranie członkiń z referatem w sprawie wyborów.

ZEBRANIE KOBIET PRZY DZIELNICY MOKOTÓW o godz. 7-ej w. w lokalu Chocimska 23 zebranie członkiń koła i wprowadzonych gości.

Organizacja Młodzieży T. U. R.

EGZEKUTYWA. We wtorek, dnia 30 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie Egzekutywy K. W. Warsz. Org. Młodz. TUR.

KOMITET WYKONAWCZY. W środę, dnia 1 października o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Warsz. Org. Młodz. TUR.

SĄD ORGANIZACJI I KOMISJA REWIZYJNA. W środę, dnia 1 października o godz. 7 wiecz. odbędą się posiedzenia Sądu Organizacji i Komisji Rewizyjnej Warsz. Org. Młodzieży TUR.

CZERWONE HARCERSTWO T. U. R.
WYCIECZKA NA WYSTAWĘ

Hufiec Warszawski Cz. H. urządza dziś, t. j. 30 b. m. wycieczkę na wystawę turystyczną. Zbiórka o godz. 5 popoł., ul. Bagatela 3. Opłata po 25 gr. Zwiedzenie wystawy ze względu na bogate i ciekawe zbiory jest bardzo kształcące.

CENTRALNA SEKCJA TEATRALNA T.U.R. zawiadamia, że pierwsza próba odbędzie się w środę 1.IX o godz. 6.45 *punktualnie*, ul. Czerwonego Krzyża 20 Dom Z.Z.K.

Zapisy nowych członków codziennie od 6 — 7 w Sekretarjacie Gen. T. U. R. IV p., tel. 325-03.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj w 18-tym dniu ciągnienia 5-tej kl. 21-ej polskiej loterji państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

PO 10.000 zł. Nr. 19188 96425 141265.

Po 5,000 zł. Nr. 27474 85386 88886 95927 152314 202566 207349.

Po 3.000 zł. Nr. 4478 35831 79161 139351 149372.

Po 2.000 zł. Nr. 11185 11515 12253 22725 35038 69580 83240 89434 135429 157788.

Po 1.000 zł. Nr. 6544 10663 26948 32846 50625 69819 90052 90245 113457 117336 125378 125711 129034 132659 14[illegible] 170601 171000 180594 186017 194[illegible] 198442.

Po 600 zł. Nr. 2732 15740 22911 29915 51025 58061 58575 64951 71076 83273 85699 87008 88809 97891 97938 103881 104695 104731 110725 116819 124241 130632 134315 134771 135087 153477 160926 170508 175372 176694 177329 186478 190432 192898 195485 197066 199472 199717 202193 202619 206635 208646.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Waluty. Dolary Stan. Zjedn. 8.98 (sprzedaż 9.00, kupno 8.96).

Dewizy: Belgja 124.38, Holandja 359.87, Londyn 43.35, Oslo 238.75, Paryż 35.01, Praga 26.47½, Szwajcarja 173.11, Stokholm 239.68, Włochy 46.72½, Wiedeń 125.92.

Tendencja dla dewiz europejskich niejednolita. Obroty mniejsze.

Kronika stołeczna

WYŻSZA SZKOŁA DZIENNIKARSKA.

Zapisy na zimowe półrocze b. r. przedłużono do dnia 4 października włącznie.

OTWARCIE BEZPOŚREDNIEJ KOMUNIKACJI WARSZAWA — ŁÓDŹ.

Dziś w Ministerjum Poczt i Telegrafów nastąpi otwarcie bezpośredniego połączenia kablowego na odcinku Warszawa — Łódź — Warszawa.

RUGOWANIE DOROŻEK KONNYCH.

Delegacja związku dorożkarzy zgłosiła się do magistratu w sprawie skasowania w tych dniach bardzo ważnego postoju dorożek konnych na pl. Teatralnym róg Bielańskiej. Przedstawicielom związku oświadczono, że postój skasowano z powodu wyasfaltowania jezdni. Jednak na skutek usilnych próśb przyrzeczono, że postój będzie przywrócony, po ułożeniu na miejsce asfaltu — drobnej kostki kamiennej. Zaznaczyć należy, że przed kilku miesiącami, skasowano również postój dorożek na rogu ul. Bielańskiej i Daniłowiczowskiej przed Bankiem Polskim. Natomiast na pl. Teatralnym są obecnie 3 postoje taksówek.

O BUDOWĘ POCZEKALNI AUTOBUSOWEJ NA PLACU UNJI LUBELSKIEJ.

W komisarjacie rządu odbyła się konferencja w sprawie budowy poczekalni dla autobusów na pl. Unji Lubelskiej.

Na konferencji tej stwierdzono, że teren, na którym miała być wzniesiona poczekalnia, należy do władz wojskowych.

Zdecydowano, że komisarjat rządu zwróci się do szefostwa budownictwa DOK. 1 z propozycją udzielenia miejsca pod budowę wspomnianej poczekalni Centralnemu związkowi właścicieli autobusów R. P.

Dowiadujemy się nadto, że władze wojskowe przyrzekły, iż nie będą czyniły przeszkód w tej mierze.

OSTATNI DZIEŃ REJESTRACJI UR. W ROKU 1912.

Wszyscy mężczyźni, ur. w r. 1912, zamieszkali we wszystkich komisarjatach P. P., podlegających powszechnej rejestracji wojskowej, którzy dotąd z jakichkolwiekbądź powodów nie mogli dopełnić odpowiednich formalności, mogą to uczynić w ostatnim dodatkowym dniu rejestracji, we wtorek, 30 b. m., w sekcji wojskowej magistratu (Florjańska 10). Termin ten jest ostateczny.

OFIARY NĘDZY

W poczekalni 3 klasy na dworcu Warszawa - Wileńska otruła się esencją octową 20-letnia Feliksa Jędrzejczykówna, pończoszarka.

— W Al. Ujazdowskiej 37, w jednym z mieszkań zatruł się gazem świetlnym, chcąc w ten sposób pozbawić się życia 22-letni Tadeusz Rychalczyk, student (Koszykowa 29). W obydwu wypadkach desperatów uratowano, przyczem lekarz pogotowia doprowadził ich do przytomności, pozostawiając na leczeniu w domu.

PRZEZ ZALUZJĘ I SZYBĘ

W centrum miasta, gdyż przy ulicy Chmielnej 49, w sąsiedztwie dworca Warszawa - Główna, nocy ub. okradziono sklep z perfumerją i biżuterją sztuczną, należący do Benjamina Sandzera.

Złodzieje, pomimo, że wystawa zaopatrzona jest w zaluzję ażurową „Wos", zdołali wyciąć szybę i przez otwór, posiłkując się drutem, skradli leżącą na półeczkach lub wiszącą biżuterję. Kradzież spostrzegł dopiero rano dozorca nocny. Wartość i ilość skradzionej biżuterji — nie ustalona, z powodu nieznanego adresu właściciela składu.

AWANTURA W KAWIARNI

Na rogu ul. Wileńskiej i Konopackiej, w kawiarni wynikła awantura między kilku pijanymi gośćmi. Awantura zamieniła się w bójkę, przyczem najbardziej poszwankowany został znany policji na Pradze awanturnik Tomasz Karaszkiewicz. Lekarz pogotowia stwierdził u niego poranienie głowy i złamanie prawej ręki. Po opatrunku, Karaszkiewicza przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego. Sprawcami pobicia, których zatrzymano okazali się: Józef Tyszkiewicz, Ignacy Przybyłowski i Jan Kaczmarek. Przyczyna kłótni porachunki osobiste.

Z SĄDÓW

ECHA PROCESU GEN. ŻYMIRSKIEGO

W sądzie powiatowym przy ul. Trębackiej, miała się odbyć wczoraj sprawa **Włodzimierza Dybczyńskiego,** kuzyna gen. Żymirskiego, skazanego po przewrocie majowym na 5 lat ciężkiego więzienia, oraz degradację za łapówki. Dybczyński był świadkiem w procesie gen. **Żymirskiego,** gdyż ustalał. iż pożyczył w swoim czasie 10 tysięcy złotych gen. Żymirskiemu. Jako dowód miał p. **Dybczyński** pokwitowanie na sumę 10.000 zł. wystawione na bilecie wizytowym gen. Żymirskiego. Sąd na podstawie dochodzeń, ustalił, że pokwitowanie zostało wydane po aresztowaniu gen. Żymirskiego i osk. p. Dybczyńskiego o świadomie nieprawdziwe zeznania.

Sprawę odroczono wskutek niestawiennictwa świadków. **I. K.**

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
„Hrabina"

Narodowy
o 8 w. „Głupi Jakób"

Letni
o 8 w. „Wszyscyśmy tacy sami"

TEATR „ATENEUM". Teatr „Ateneum" (pod dyr. Stefana Jaracza) gra codziennie „Zemstę" Al. Fredry entuzjastycznie przyjętą zarówno przez krytykę, jak i publiczność. Rejenta — gra **Stefan Jaracz.**

Początek przedstawienia o godz. 8 wiecz., koniec o godz. 10 min. 20.

TEATR WIELKI. Dziś „Hrabina".

TEATR NARODOWY. Dziś komedja Tadeusza Rittnera „Głupi Jakób".

TEATR LETNI. Codziennie „Wszyscyśmy tacy sami".

TEATR POLSKI. Codziennie „Kawaler Papa".

TEATR MAŁY. Ostatni raz „Pan Lamberthier".

W środę premjera komedji „Wieczne pióro".

„MORSKIE OKO". — Codziennie wielka rewja inauguracyjna p. t. „Parada gwiazd".

QUI PRO QUO. Dziś i jutro wobec generalnych prób teatr nieczynny. W czwartek dn. 2 października premjera wielkiej inauguracyjnej rewji p. t.: „Zjazd Centrośmiechu" z Marją Modzelewską na czele całego zespołu.

„KOMEDJA MUZYCZNA" (Karowa 18). Codziennie „Izabella".

„ANANAS". Na sali zimowej rewja inauguracyjna „Babie lato"

„UŚMIECH WARSZAWY". (Chłodna 49). Codziennie o godz. 7.30 i 9.45 rewja „Serce Warszawy".

TEATR „MIGNON" (Marszałkowska Nr. 81b). Dziś rewja w 18-tu obrazach p. t. „Gdy kobieta mówi nie".

TEATR LUDOWY. — Codziennie „Zwarjowana kucharka" czyli „Ordynans w zalotach".

KONCERT LAUREATÓW PAŃSTWOWEGO KONSERWATORJUM W RYDZE. W sali Konserwatorjum w czwartek dnia 2 października odbędzie się koncert wirtuozowski w wykonaniu laureatów Państwowego Konserwatorjum w Rydze: Atisa Teichmanisa i Hugona Straussa.

„WIECZNE PIÓRO" W TEATRZE MAŁYM.

Premjera w Teatrze Małym nowej komedji p. t. „Wieczne Pióro" pisarza węgierskiego Fodora, autora popularnej komedji p. t. „Mysz Kościelna", granej u nas p. t. „Sekretarka Pana Prezesa", wyznaczona została na środę 1 października.

Wesoła ta komedja, której zabawna akcja toczy się dokoła podejrzenia o zdradę małżeńską, była wystawiona na wiosnę bieżącego roku w teatrze Reinhardta w Wiedniu i zdobyła wielki sukces.

Sztukę reżyseruje Karol Borowski, a dwie główne role: zazdrosnego adwokata i jego uroczej, podejrzanej i wiarołomstwo żony grają: Władysław Grabowski i Mila Kamińska. W innych ważniejszych rolach wystąpią pp.: Jarkowska, Macherska, Chmurkowski, Korczewski i Ziembiński.

Dekoracje skomponował Stanisław Śliwiński.

Co wyświetlają kina?

Atlantic: „Skąd niema powrotu".
Apollo: „Rozkosze niebezpieczeństwa".
Czary: „Szatan w jedwabiach".
Colosseum: „Lotnik".
Colosseum (Mała sala): „Eroticon".
Casino: „Pocałunek" z Gretą Garbo.
Capitol: „Cohn i Kelly w Szkocji".
Filharmonja: „Gdy miłość się zbudzi".
Miejski: „Student ze Sztokholmu".
Pola Negri Palace: „Gdy miłość się zbudzi".
Palace: „Walc miłości".
Pan: „Wilki i szakale morza".
Splendid: „Pieśniarz gór".
Stylowy: „Romans nad Rio Grande".
Światowid: „Parada miłości".
Wodewil: „Pat i Patachon jako Pasażerowie na gapę".
Wisła: „Portjer hotelu Atlantic" i „Małżonek wbrew woli".
Znicz: „Burza nad Azją".
As: „Tajemnica starego rodu".
Cristal: „Złoto pustyni".
Forum: „Sztabskapitan Gubaniew".
Hollywood: „Noc pokusy".
Kometa: „Strajk żon".
Mewa: „Wyspa straceńców".
Muza: „Bezbożne dziewczę"
Lux: „Willa Falconieri".
Promień: „Kalifornia".
Petit Trianon: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny".
Riviera: „Prawdziwa miłość awanturnicy".
Sokół: „Miasto miłości".
Tęcza: „Walc miłości".
Ton: „Błąd ojca".
Tombola: „Zakazane godziny".
Uciecha: „Krystyna".
Uranja: „Ściśle poufne".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.40 Przegląd Prasy. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu, Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10 — 13.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.15 Przerwa. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.50 — 16.15 Odczyt p. t. „Polskość w zabytkach Gdańska" — wygł. p. Feliks Lubiński. 16.15 — 17.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.10 „Chwilka lotnicza". 17.35 Odczyt p. t. „Federacja Alpejska" Związek Eur. Tow. Turystyki Górskiej — wygł. p. Osiecki. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Giełda rolnicza. 19.35 Dziennik Radjowy. 19.50 Opera z Poznania. Komunikaty.

Rzeczy ciekawe i aktualne

„KRÓL PRASY" AMERYKANSKIEJ HEARST W NOWYM YORKU



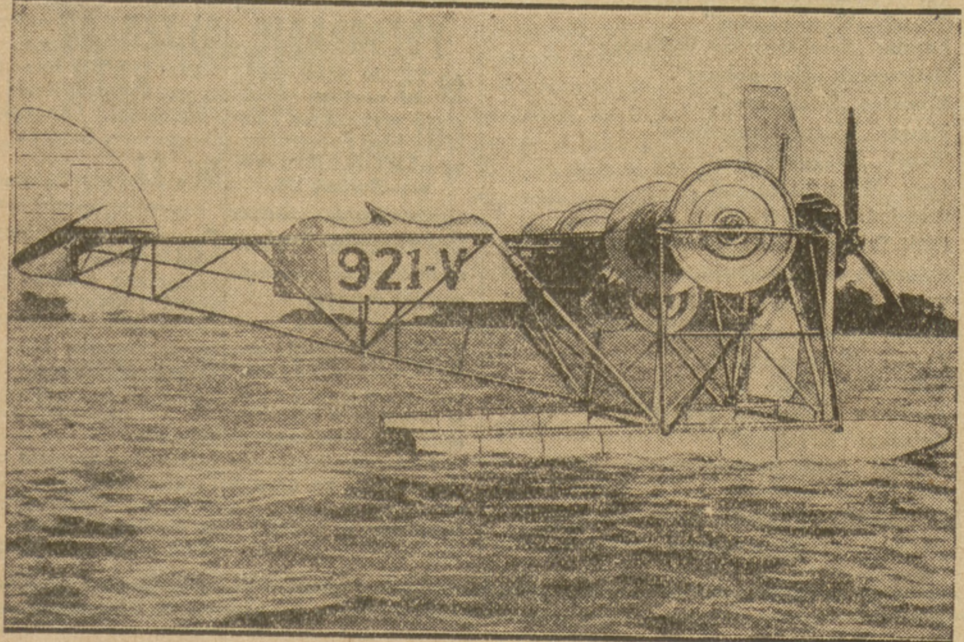
Wydalony z Francji amerykański potentat prasowy William **Hearst** przybył do Nowego Yorku. **Hearst** — jak wiadomo — mieszkał przez dłuższy czas w Paryżu, a wydalenie nastąpiło z powodu opublikowania przez niego tajnego układu flotowego zawartego pomiędzy Francją a Anglją. W Nowym Yorku witano go jak tryumfatora.

NOWOCZESNY OKRĘT WIELORYBNICZY



W stoczniach niemieckich na zamówienie firm angielskich zbudowano nowy okręt wielorybniczy, którego specjalne urządzenie pozwala na ładowanie wielorybów bezpośrednio na pokład okrętu przez olbrzymi otwór w tyle okrętu, jak to widzimy na naszej ilustracji.

NOWY TYP HYDROPLANU
ZBUDOWANY ZOSTAŁ W AMERYCE



Z Nowego Jorku donoszą o nowym sensacyjnym wynalazku w lotnictwie. Trzem konstruktorom amerykańskim udało się po długiej pracy, prowadzonej na Lonng Island zbudować samolot zaopatrzony w motory systemu Flettnera.

Po obu stronach samolotu umieszczone są równolegle do skrzydeł dwa rotory (długie blaszane rury o stosunkowo dużej średnicy), które poruszają się wzdłuż osi podłużnej przy pomocy wiatraczka, podczas gdy sam samolot jest poruszany przez zwykły silnik benzynowy.

Nowy samolot skonstruowany w tajemnicy na statku. Samolot rotorowy ma być dziesięciokrotnie silniejszy, niż samolot zwykły i może rozwijać szybkość znacznie większą, niż normalne aeroplany. Wynalazek ma finansować jeden z amerykańskich magnatów samochodowych.

ZNAK CZASU
ZŁOTA KSIĘGA RODÓW ARYSTOKRATYCZNYCH PRZESTAJE WYCHODZIĆ

Charakterystycznym znakiem naszych czasów są kłopoty finansowe, w jakich znalazło się ostatnio wydawnictwo słynnego **„Almanachu Gotajskiego"** owej złotej księgi rodów arystokratycznych. Po wojnie światowej, gdy w wielu państwach monarchję zastąpiono ustrojem republikańskim, a społeczeństwa uległy szybkiej demokratyzacji, zmalała ogromnie rola arystokracji rodowej, a wraz z tym szybko zmniejszać się poczęła poczytność **„Almanachu Gotajskiego"**. Dawniej był **on** nieodzownem „vade mecum" sfer dworskich i dyplomatycznych, każdy dyplomata powinien był doskonale orjentować się w koligacjach i genealogjach.

Dziś, gdy szefami państw i dyplomatami są w większości jednostki, które stanowisko zawdzięczają nie rodowodowi a własnym zasługom upadło zainteresowanie dla heraldyki. I oto „Almanach Gotajski" wychodzi z obiegu i coraz mniej liczy nabywców. Wydawnictwu grozi likwidacja. gdyż nie doznaje należnego poparcia ze strony arystokracji rodowej. Kto wie, może mu w sukurs przyjdzie snobizm plutokracji. Wszak już istnieją specjaliści, wyprowadzający za odpowiednio wysoką oczywiście zapłatą, rodowód pierwszego lepszego dorobkiewicza od królów i książąt.

PROMIENIE ULTRAFJOLETOWE
WPŁYWAJĄ DODATNIO NA ORGANIZM LUDZKI

Stwierdzenie dodatniego wpływu ultrafioletowych promieni świetlnych na organizm roślinny i zwierzęcy musi być zaliczone do najdonioślejszych wyników badań naukowych, mających zastosowanie w lecznictwie.

Pierwszą zdobyczą w tym kierunku były próby, dokonane przed 10 laty przez pedjatrę berlińskiego, d-ra **Hulczyńskiego,** na dzieciach rachitycznych. Rachitis (popularnie choroba angielska) jest chorobą wśród dzieci wielkomiejskich tak rozpowszechnioną, że dotkniętych nią bywa 60% ogółu dzieci (procentowość ta wzrośnie jeszcze, gdy obliczenie zrobimy w stosunku do dzieci z proletarjatu). Powstaje ona naskutek wadliwej przemiany materji w ciele dziecka, pozbawionego w mieście powietrza i należytego pokarmu: polega na odwapnieniu kształtujących się lub już ukształtowanych kości, co pociąga za sobą poważne uszkodzenia szkieletu, a przez to osłabienie odporności dziecka przeciw grożącym mu w skupieniach ludzkich czynnikom zakaźnym.

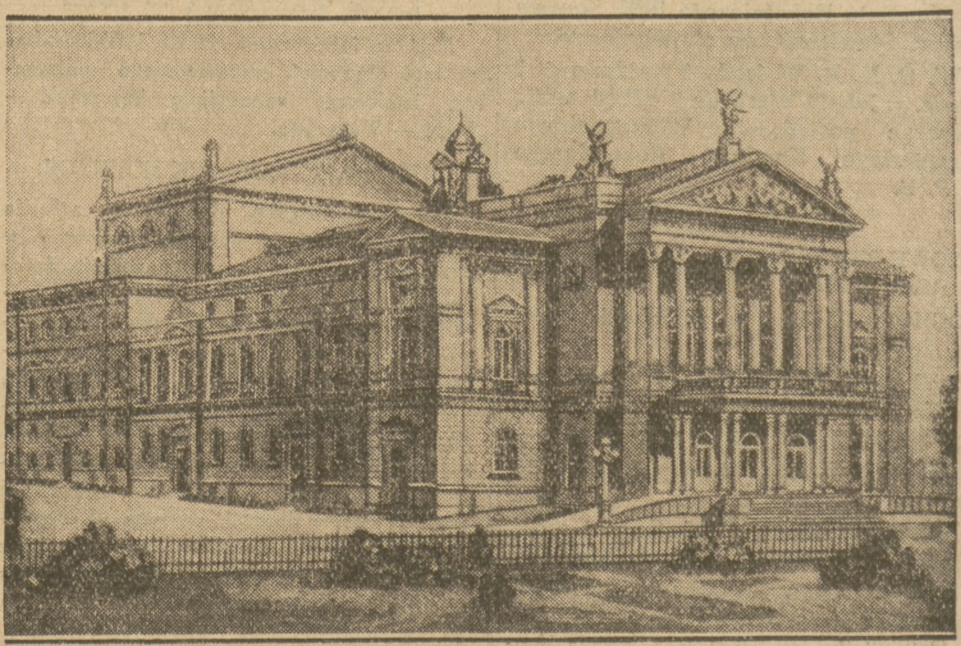
Pogłębiając swe badania, dr. **Hulczyński** przekonał się, że promienie ultrafioletowe są skutecznym środkiem zwalczania rachitis, nietylko w bezpośredniem, lecz również w pośredniem swem działaniu: okazało się, że tłuszcze i mleko, naświetlane temi promieniami, nabierają właściwości antirachitycznych, mogą więc służyć jako doskonały naturalny środek leczniczy. Rozwijając zagadnienie, dr. Windaus z Getyngi wyjaśnił całkowicie, dlaczego w krajach polarnych rachitis jest zjawiskiem zupełnie nieznanem: tran wątrobiany, główne pożywienie mieszkańców, pochodzi od ryb, których pokarmem są zwierzęta morskie i rośliny, pływające na powierzchni wody i wystawione na silne działanie słońca, posiada przeto właściwości tłuszczów, naświetlonych promieniami ultrafioletowemi.

NIEZWYKŁY REKORD 86 LETNIEJ STARUSZKI
OCZYWIŚCIE W AMERYCE

Z Nowego Yorku donoszą, że 72-letnia Abby Steward Cooley dokonała niesłychanego wyczynu sportowego, płynąc bez wypoczynku z Prospect Beach do Sperry Light, przestrzeń wynoszącą 5 kilometrów.

Tę niezwykłą tężyznę fizyczną staruszki pobiła jednak 86-letnia pani Ella Herbert z miasteczka Pratvilla, w stanie Alabama, która grając w piłkę nożną ze swoimi wnukami, wywichnęła sobie biodro.

DEMONSTRACJE PRZECIWNIEMIECKIE W PRADZE CZESKIEJ



TEATR NIEMIECKI W PRADZE CZESKIEJ

Antyniemieckie demonstracje w Pradze trwają. Mimo ostrego zakazu dyrekcji policji zebrały się onegdaj na ulicach miasta tłumy, które rozpędzone przez silne oddziały policji i żandarmerji przechodziły z jednej ulicy na drugą wznosząc wrogie Niemcom okrzyki i wybijając w dalszym ciągu szyby w lokalach.

W czasie demonstracji aresztowano kilkadziesiąt osób, a w czasie rozpędzania tłumu kilkunastuu ludzi odniosło lekkie obrażenia. Jeden policjant zraniony został ciężko. Demonstracje wykazały, że chodzi tu nietylko o protest przeciw wystawieniu w kinoteatrach, niemieckich filmów dźwiękowych, lecz przedewszystkiem o hecę nacjonalistyczną.

Poseł niemiecki w Pradze interwenjował u zastępcy ministra spraw zagranicznych, zwracając mu uwagę na nieprzychylne wrażenie, jakie wiadomość o demonstracjach wywołała w opinji publicznej Niemiec, oraz na poważną polityczną reakcję, którą demonstracje mogłyby wywrzeć na stosunki obu państw.

Wiceminister spraw zagranicznych wyraził ubolewanie z powodu wypadków i oświadczył, że rząd stara się usilnie o ich zlikwidowanie.

W całem mieście krążą silne oddziały policji i żandarmerji.



„DOM NIEMIECKI" W PRADZE.

przed którym zgromadzili się czescy demonstranci, aby pociągnąć pod niemiecki teatr, który obrzucono kamieniami, przyczem uległo zniszczeniu wiele szyb i wyłamano rampę. Szowiniści czescy wtargnęli następnie do kilku kinoteatrów, w których wyświetlano niemieckie filmy dźwiękowe i zmusili do przerwania przedstawień, wybito ponadto szyby wystawowe w wielu restauracjach i kawiarniach niemieckich.



Jeden z kinematografów, zbombardowany kamieniami i zdemolowany przez tłum za wyświetlanie niemieckiego dźwiękowca.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7.